

Sygn. akt: II Ns 801/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Lisiecka

Protokolant: Katarzyna Jackowska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A

z udziałem D. M.

o zasiedzenie służebności przesyłu

I. stwierdza, że (...) S.A. z siedzibą w K. nabyła z dniem 30 kwietnia 1994r. poprzez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu obciążającą nieruchomość, stanowiącą działki gruntu numer (...), położoną w P., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...), a będącą własnością uczestniczki D. M. oraz J. M., polegającą w szczególności na eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, dokonywaniu przesyłu energii elektrycznej oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, na której posadowione są urządzenia infrastruktury energetycznej w postaci napowietrznej linii elektroenergetycznej 220 kV relacji K.-G. w zakresie opisanym w opinii biegłego sądowego P. I. stanowiącej integralną część postanowienia, a znajdującej się na kartach 318-323 akt sprawy,

II. oddala wniosek w pozostałej części,

III. nakazuje pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 2 938, 70 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści osiem złotych siedemdziesiąt groszy),

IV. każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

**II Ns 801/13**

## UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. we wniosku z dnia 4 marca 2013r. zażądał stwierdzenia, że z dniem 30 kwietnia 1994 r. nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu, obciążającą nieruchomość położoną w P., składającą się z działek 157/1, 157/2, 157/3 i 157/5 będącą własnością J. i D. M., a polegającą na nieodpłatnym i nieograniczonym w czasie prawie do: posadowienia na nieruchomości i utrzymywania posadowionych i przebiegających przez nieruchomość urządzeń napowietrznej linii elektroenergetycznej oraz związanej z nią i wynikającej z obowiązujących przepisów prawnych strefy ograniczonego korzystania z nieruchomości, a także korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania napowietrznej linii elektroenergetycznej przebiegającej przez tę nieruchomość, w tym poprzez jej eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji napraw, modernizacji i remontów, przebudowie, odbudowie, usuwaniu awarii lub wymianie urządzeń w całości lub ich poszczególnych części, jak również poprzez dostęp do urządzeń linii, polegający na prawie przechodu i przejazdu przez nieruchomość, przy czym służebność miałyby być

wykonywana przez kaźdoczesnego właściciela linii elektroenergetycznej na części działki stanowiącej pas gruntu wyznaczony na mapie do celów prawnych nieruchomości do zasiedzenia służebności gruntowej sporządzonej przez biegłego sądowego uprawnionego geodetę, który to pas gruntu stanowi część działki pozostającą w pasie o szerokości 25 m.

W uzasadnieniu wniosku spółka podała, że jest właścicielem napowietrznej linii elektroenergetycznej 220 kV K.-G., która przebiega między innymi przez działki stanowiące własność uczestników i stale korzysta z niej w celu przesyłu energii. Spółka podała także, że przedmiotowa linia elektroenergetyczna została wybudowana w 1974r. i oddana do użytkowania 30 kwietnia 1974r., a z chwilą jej wybudowania nastąpiło objęcie w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, zatem w ocenie wnioskodawczyni okres zasiedzenia należy liczyć od w/w daty, a więc termin zasiedzenia upłynął z dniem 30 kwietnia 1994 r.

Uczestnicy D. M. i J. M., którzy udzieli pełnomocnictwa adwokatowi M. O. wnieśli o oddalenie wniosku. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazali oni, że wnioskodawca nie wykazał kiedy linia elektroenergetyczna została oddana do użytkowania, na terenie ich nieruchomości, a ponadto w zakresie korzystania z nieruchomości był posiadaczem w złej wierze. Co więcej, podnieśli oni brak uzyskania zgody uczestników w zakresie posadowienia urządzeń oraz, na rzecz której nieruchomości władnącej miało dojść do zasiedzenia służebności przesyłu. Dodatkowo, małżonkowie M. zakwestionowali możliwość wykonywania posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe do 31 stycznia 1989r. w zakresie skutków tego posiadania – dla przedsiębiorstwa zarządzającego mieniem dla Skarbu Państwa.

W piśmie z 24 czerwca 2013r. wnioskodawca, zastąpiony przez radcę prawnego R. Z. podtrzymał dotychczasowe stanowisko i wskazał na ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie oceny dobrej wiary posiadacza samoistnego oraz możliwości doliczenia przez samoistnego posiadacza – państwową osobę prawną -okres posiadania wykonywanego przed 1 lutego 1989r. przez Skarb Państwa. Nadto, wskazał iż przy instytucji przesyłu, nie występuje w ogóle kategoria „nieruchomości władnącej”

14 stycznia 2015r. zmarł uczestnik J. M., zaś całość praw do nim nabyła żona D. M..

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

(...) Spółka Akcyjna w K. zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem (...), jako przedsiębiorca prowadzący działalność między innymi w zakresie przesyłania energii elektrycznej.

Niezabudowane działki gruntu nr (...) stanowią część nieruchomości rolnej o łącznym obszarze 7,6876 ha, dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą KW (...). Właścicielami nieruchomości od 2 października 1968 r. byli J. M. i D. M. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. 14 stycznia 2015r. zmarł J. M., a jego żona jest jego następcą prawnym.

***dowód:*** - odpis z KRS – k. 15-25

- odpis z księgi wieczystej k. 214

- treść księgi wieczystej k. 26-32

- akt poświadczenia dziedziczenia k. 312

Przez działki (...) przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne 220 kV relacji K.-G.. Na działce nr (...) posadowiony jest słup kratowy nr 113, a linia przebiegająca nad działkami rozciągnięta jest pomiędzy słupami 112-114. Słup 113 posadowiony został w 1974r.

Linia 220 kV K. - G. wybudowana została w 1974r. od tego też czasu jest eksploatowana, a jej przebieg nie zmieniał się. Linia nieprzerwanie wykorzystywana jest w celu przesyłu energii elektrycznej przez kolejne zakłady energetyczne.

Linia była budowana przez Zachodni O. Energetyczny w P.. Po jej wybudowaniu przedmiotowa linia weszła w skład majątku Skarbu Państwa zarządzanego przez Zakład (...), następnie przekształcony w Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w S..

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. z dniem 12 lipca tego roku dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...), a linia elektroenergetyczna 220 kV relacji K.-G. wniesiona została aportem do spółki (...) S.A. W dniu 24 października 2007r. zmieniono firmę spółki na (...) S.A. W wyniku podziału spółki (...) w dniu 5 grudnia 2007r. powstała spółka (...) S.A., do której aportem wniesiono przedsiębiorstwo przesyłowe wraz z przedmiotową linią. Spółka ta następnie w dniu 11 grudnia 2008r. zmieniła firmę na (...) S.A.

**dowód:** - protokół przesłuchania świadka D. D. k. 226v

- protokół przesłuchania uczestnika J. M. k. 227
- mapa k. 33
- pisma k.34-40,
- ogólny plan wraz z pismami stanowiącymi załączniki k. 41-86
- pisma k. 87-97
- zarządzenie k. 98-15, 106-107;
- wykaz przedsiębiorstw k. 108-113
- zarządzenie z 09 lipca 1993r. z załącznikami k. 114-118
- protokół notarialny k. 118-123, 135-141
- wykaz zarządzeń k. 124-128
- wykaz protokołów przekazania majątku k. 129-132
- postanowienie k. 133-134, 152-154, 155, 156
- ogłoszenie k. 142-151
- opinia techniczna k. 318-323

W przebiegu linii dokonywane są dwa razy w roku oględziny, polegające na przeprowadzeniu obchodu pieszego celem ustalenia, czy stan techniczny linii jest zgodny z wymogami określonymi w przepisach. Usterki stwierdzone w czasie przeglądów i oględzin były usuwane. W ramach bieżącej konserwacji dokonywane było malowanie słupów, naprawy uziemień i wymiany izolatorów. W trakcie eksploatacji nie dochodziło do awarii.

**dowód:** - protokół przesłuchania świadka D. D. k. 226v

### **Sąd zważył co następuje:**

Wniosek okazał się uzasadniony w zasadniczej części.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż definicja służebności przesyłu została zawarta art. 305<sup>1</sup> kc umiejscowionym w rozdziale III Służebność przesyłu, który to rozdział dodany został do kodeksu cywilnego ustawą z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008 roku, zatem przed zainicjowaniem niniejszego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 305<sup>1</sup> kc nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 §1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

W oparciu o treść art. 305<sup>4</sup> kc do służebności przesyłu stosujemy odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Nabycie służebności przesyłu może nastąpić, tak jak w przypadku służebności gruntowej, w drodze zasiedzenia. Przy czym do nabycia tego dochodzi poprzez korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza samoistnego służebności nie będącego właścicielem obciążonej nią nieruchomości (art. 292 kc). Należy przy tym uwzględnić normę art. 352 kc definiującą pojęcie posiadania służebności jako faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Począwszy od uchwały Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r. (III CZP 79/02), przez kolejne orzeczenia, w tym m.in. uchwały z 7 października 2008 r. (III CZP 89/08), czy z dnia 22 maja 2013 r. (III CZP 18/13), orzecznictwo tego Sądu nie tylko wykreowało służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu (wprowadzonej do k.c. dnia 3 sierpnia 2008 r.), ale dopuściło także możliwość zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe powyższej służebności gruntowej przed wejściem w życie art. 305<sup>1</sup> - art. 305<sup>4</sup> k.c. przez odpowiednie stosowanie art. 292 w związku z art. 172 k.c. (vide- uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08). Wskazane podstawy prawne nie powodują naruszenia zasady numerus clausus praw rzeczowych, ani zasad konstytucyjnych, dotyczących ochrony własności, gdyż chodzi tu o służebności gruntowe, a więc o ograniczone prawo rzeczowe znane od wieków i powszechnie obecne w systemach prawnych. Z kolei, prawo własności jest najszerszym prawem rzeczowym o charakterze bezwzględnym, co jednak nie znaczy, że prawem absolutnym i na podstawie ustaw, zgodnie z art. 64 Konstytucji RP może ono doznać w określonych ustawowo przypadkach ograniczenia treści i wykonywania. Takie ograniczenie dla właściciela nieruchomości obciążonej powstaje w razie ustanowienia lub zasiedzenia służebności gruntowej, w tym służebności przesyłu lub - przed 3 sierpnia 2008 r. - służebności odpowiadającej jej treścią (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r. IV CSK 203/14).

W doktrynie przyjmuje się, iż służebność gruntowa jest jedynym spośród ograniczonych praw rzeczowych, które może powstać ex lege w trybie zasiedzenia, muszą wszakże zostać spełnione przesłanki określone w art. 292 kc oraz odpowiednio zastosowane przesłanki z przepisu art. 172 kc, dotyczącego zasiedzenia nieruchomości, należy tu również uwzględnić normę art. 352 k.c., definiującą pojęcie posiadania służebności.

Stosownie do art. 285 § 1 i 2 kc, który definiuje pojęcie służebności gruntowej, nieruchomości można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władniającej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władniającej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władniającej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa), przy czym służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władniającej lub jej oznaczonej części.

W doktrynie podkreśla się, iż służebności gruntowe (a także osobiste) powstają przede wszystkim w trybie umownym. Następuje tu zawarcie umowy pomiędzy właścicielem nieruchomości obciążonej, a nabywającym prawo służebności właścicielem nieruchomości władniającej. W odniesieniu do oświadczenia woli właściciela nieruchomości obciążonej konieczne jest dochowanie - pod rygorem nieważności - formy aktu notarialnego (art. 245 § 2 in fine k.c.). Taka forma dokumentu stanowi też podstawę wpisu prawa służebności do księgi wieczystej (art. 31 ust. 1 u.k.w.).

Odnośnie służebności czynnych wskazać należy, iż przepis ogólnie określa uprawnienie właściciela nieruchomości władniającej do czynnego korzystania z cudzej (obciążonej) nieruchomości. W zasadniczym zarysie treść czynnej służebności gruntowej powinna być określona w umowie lub w innym akcie ustanawiającym takie prawo (orzeczenie

sądu, decyzja administracyjna). Czynna służebność gruntowa polega bowiem na „korzystaniu”, jednakże „w oznaczonym zakresie” z nieruchomości obciążonej. Nie osiąga więc nigdy rozległego zakresu właściwego prawu użytkowania, polegającego na używaniu rzeczy i pobieraniu pożytków (por. art. 252 k.c.). Biorąc powyższe pod uwagę przy badaniu przesłanek zasiedzenia czynnej służebności gruntowej ustalać należy także, czy zakres korzystania z nieruchomości obciążonej przez właściciela nieruchomości władnącej w okresie zasiedzenia nie uległ zmianie, gdyż zmiana tak prowadzi do przerwania biegu zasiedzenia.

W świetle powoływanych przepisów stwierdzić należy także, iż służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, „gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia”. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż za trwałe i widoczne mogą być uznane tylko urządzenia będące efektem świadomego, aktywnego działania ludzkiego. Pojęcie urządzenia oznacza wynik przedsięwzięć ludzkich, uzewnętrzniiony w trwałej postaci widocznych przedmiotów, tutaj służących - poprzez wykonywanie posiadania służebności - potrzebom nieruchomości władnącej (tak: postanowienie SN z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 160/00 LEX nr 54477). Za przykład stosownych urządzeń można uznać utwardzony szlak drogi, most, nasypy, groble, studnie, mury, kominy, wieże itp.

W tym miejscu, mając na uwadze wywoływanie wywodów dotyczące wykonywania służebności przez właściciela nieruchomości władnącej, wskazać trzeba, że orzecznictwo Sądu Najwyższego analizując praktycznie znaczenie instytucji służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, czyniło to poprzez pryzmat specyfiki technicznej sieci przesyłowych, celu istnienia takiej służebności, który polegał na zwiększeniu użyteczności funkcjonalnej przedsiębiorstwa przesyłowego oraz „oczywistości dysponowania przez przedsiębiorstwo nieruchomościami wchodzącymi w jego skład”, i przyjmowało, że nie jest konieczne oznaczenie nieruchomości władnącej, której nie należy w ogóle identyfikować, a zasiedzenie służebności następuje do dnia 1 lutego 1989 r. na rzecz Skarbu Państwa, zaś po tej dacie na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie V CSK 553/13), które to stanowisko sąd w całości podziela, uznając tym samym zarzut uczestników – braku oznaczenia nieruchomości władnącej za pozbawiony znaczenia dla oceny zasadności wniosku.

Koniecznym warunkiem nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia jest korzystanie przez posiadacza w okresie zasiedzenia z tego samego trwałego i widocznego urządzenia, rodzaj urządzenia i jego tożsamość ma bowiem wpływ na zakres korzystania z nieruchomości obciążonej, który nie powinien ulegać zmianie w okresie zasiedzenia.

B. było także, iż wnioskodawczyni, a także jej poprzednicy prawni, co najmniej od 1974r., - korzystali z trwałego i widocznego urządzenia, jakim jest napowietrzna linia energetyczna 220 kV składająca się ze słupów oraz przewodów przesyłowych. Uczestnicy formalnie zakwestionowali w pismach procesowych okoliczność użytkowania linii przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych od 1974r, jednakże w trakcie jego przesłuchania J. M. przyznał, że linia była wykorzystywana do przesyłania prądu, a słup został wybudowany zgodnie ze wskazaniem wnioskodawcy, a więc w 1974r. Faktycznie więc uczestnik potwierdził, że linie były eksploatowane w sposób określony przez spółkę wnioskującą, uczestnik nie podnosił także, aby przebieg linii w zakresie jego nieruchomości ulegał zmianie. Okoliczności te znajdują potwierdzenie także w zeznaniach świadka D. D., pracownika wnioskodawcy, który zeznał, iż linia była i nadal jest wykorzystywana do przesyłu prądu, a ponadto, że w stosunku do niej podejmowane były czynności eksploatacyjne w postaci regularnych oględzin i przeglądów oraz napraw. Zeznanie tego świadka należy uznać za wiarygodne, gdyż korespondują z przedłożoną przez wnioskodawczynię dokumentacją, a nadto brak było podstaw do zakwestionowania jego wersji.

Przedmiotowa linia stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenia, o którym mowa w art. 292 kc, co znajduje potwierdzenie w obowiązujących przepisach ustawy - Prawo energetyczne, w myśl których urządzeniem jest urządzenie techniczne stosowane w procesach energetycznych, instalacją są urządzenia z układami połączeń między nimi, zaś siecią połączone ze sobą i współpracujące instalacje (art. 3 pkt 9, 10 i 11 pr. energ.).

Linia 220 kV wybudowana została na zlecenie przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w 1974r.

Zgodnie z art. 292 kc do zasiedzenia służebności gruntowej stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie.

W przedmiotowej sprawie uczestnicy kwestionowali także kwalifikację posiadania służebności przez przedsiębiorstwa państwowe będące poprzednikami prawnymi wnioskodawcy i wskazywali, iż do dnia 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwa te były jedynie dzierżycielami majątku wchodzącego w ich skład i nie mogły nabyć żadnych praw na swoją rzecz. W tym zakresie powołali się na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009r., sygn. akt IV CSK 291/09, zgodnie z którym przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Zdaniem Sądu okoliczność ta również nie może mieć wpływu na ocenę zasadności wniosku. W istocie do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą Państwo było jedynym właścicielem całego mienia państwowego, niezależnie od tego, w którym zarządzie mienie to się znajdowało. A zatem, do tego dnia państwowym osobom prawnym przysługiwało względem przydzielonych części mienia ogólnonarodowego prawo określane zazwyczaj jako prawo zarządu lub prawo do tzw. zarządu operatywnego (zob. np. uchwała z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80). A więc, nie przysługiwało im prawo własności tego mienia, jak i również nie były uznawane za jego posiadaczy, gdyż takie prawa przysługiwały Skarbowi Państwa, czego konsekwencją było m.in. to, iż nabywanie praw własności poprzez zasiedzenie mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa, co dotyczyło również zasiadywania służebności gruntowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, z dnia 9 lutego 2012 r., III CZP 93/11, czy wyrok z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09).

Dopiero z dniem 1 lutego 1989 r. doszło do uchylecia przytoczonej wyżej zasady ustrojowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności, lecz ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny nie przekształciła ex lege stosunków własnościowych państwowych osób prawnych w stosunku do składników majątkowych, które w dniu 1 lutego 1989 r. były w zarządzie tych osób. Takie przekształcenie nastąpiło w prawo własności, w stosunku do gruntów będących własnością Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego, a w stosunku do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r., na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z dnia 20 listopada 1990 r.) (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

Urządzenia przesyłowe, a zwłaszcza linie energetyczne i słupy, to rzeczy ruchome, a więc inne urządzenia w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Z brzmienie tego przepisu wynika, iż nabycie wymienionych tam przedmiotów następuje z mocy prawa, a zatem ewentualna decyzja ma charakter deklaracyjny.

Ponadto wskazać trzeba, iż nie ma przeszkód do potraktowania posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa za posiadanie w rozumieniu art. 352 kc. Zgodnie z powołanym przepisem „posiadanie służebności” odróżnia się od posiadania rzeczy tym, że nie obejmuje władania rzeczą, posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. W doktrynie przyjmuje się, iż bez wątpliwa niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi), natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie. W tym miejscu podnieść należy, iż w najnowszej judykaturze wyrażono pogląd, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (tak: postanowienie SN z dnia 2011-10-13, sygn. V CSK 502/10, LEX nr 1096048). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, iż objęcie w posiadanie nieruchomości uczestniczki przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne

energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowi bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, jest więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, iż zarzuty uczestników są nieuzasadnione, a posiadanie służebności przez Skarb Państwa spełniało kryteria z art. 352 kc.

W przedmiotowej sprawie upłynął także termin potrzebny do zasiedzenia służebności. Zgodnie z aktualnie obowiązującym art. 172 § 1 kc posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), zaś po myśli § 2 po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Stosownie do treści powyższego przepisu w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990r. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze, zaś po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze, przy czym przepisy wprowadzające tę zmianę w art. 9 przewidywały, iż zasiedzenie, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy tej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Zgodnie z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego, jak i swoich poprzedników prawnych, okres posiadania Skarbu Państwa, o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Nie chodzi przy tym o wykazanie, iż wnioskodawcy są następcami prawnymi przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego wnioskodawcy lub wnioskodawcę.

Jak wynika z poglądu wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2013 r. wydanego w sprawie I CSK 253/13 przesyłanie energii za pomocą linii przesyłowych przebiegających nad powierzchnią nieruchomości uczestnika postępowania, daje wymierne korzyści ekonomiczne przedsiębiorstwu przesyłowemu, co jak się zdaje pozwala na ustalenie związku takiego korzystania z przedsiębiorstwem prowadzonym przez wnioskodawcę.

Art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami (Dz. U. Nr 79, poz. 464 z późn. zm.), przewidujący m.in. przejście ex lege prawa własności „do innych urządzeń” posadowionych na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa a będących w zarządzie państwowych osób prawnych, winien być interpretowany z uwzględnieniem wykładni funkcjonalnej art. 292 w związku z art. 172 k.c., gdyż służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu to składnik majątku funkcjonalnie powiązany z całym przedsiębiorstwem przesyłowym, jako zorganizowaną masę majątkową służącą świadczeniu usług przesyłowych. Tym samym, skoro przedsiębiorstwa stały się właścicielami całej wskazanej infrastruktury, nie można zarzucać im braku posiadania w tym względzie, skoro działalność przesyłową nieprzerwanie poszczególne podmioty kontynuowały.

Termin zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie zaczął biec od 30 kwietnia 1974r., kiedy to wybudowana została przedmiotowa linia.

Bezsporne było to, iż uczestnicy, nie wyrażali zgody na posadowienie na swojej nieruchomości urządzeń przesyłowych. Okoliczność ta jednak sama przez się nie może stanowić o braku dobrej wiary zasiadającego służebność jej posiadacza.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, iż dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (np. wyrok z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie V CSK 320/12).

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wyraził również pogląd, iż domniemanie dobrej wiary posiadacza, wskazane w treści art. 7 k.c., wzruszyć może jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania

w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza, dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością nieistotną, zaś bieg tego terminu może być przerwany przez czynności właściciela polegające na podjęciu czynności przed właściwym sądem powszechnym, polubownym lub innym organem, przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, wszczęcie mediacji, czy wręcz uznania.

W niniejszej sprawie właściciele nieruchomości opisanej wnioskiem nie wykazywali, aby zwłaszcza do 30 kwietnia 1994 podjęli jakiegokolwiek, konkretnie czynności, które mogły by przerwać bieg terminu zasiedzenia nieruchomości. Z treści przesłuchania J. M. wynikało wprost, iż nie sprzeciwiał się czynnościom związanym z eksploatacją linii. Uczestnik podał, że gdy poszedł do gminy, powiedziano mu, że „tak musi być”, dostał też odszkodowanie za zniszczone uprawy, które starczyło na buty dla syna, jednakże nie występował na drogę sądową. Dopiero 25 czerwca 2012r. do tutejszego sądu wpłynął wniosek małżonków M. o ustanowienie służebności przesyłu, co musiało pozostać bez wpływu na okres zasiedzenia służebności.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 lipca 2012 r. wydanego w sprawie o sygn. akt IV CSK 606/11 Sąd Najwyższy dzieląc tzw. tradycyjne rozumienie pojęcia „dobrej wiary” sprowadzające się do przekonania posiadacza służebności, że służy mu stosowne uprawnienie do władania rzeczą, nie wyklucza w pewnych sytuacjach, traktowania posiadacza w złej wierze tj. takiego który wiedział lub powinien był wiedzieć, że nie jest właścicielem na równi z posiadaczem w dobrej wierze, jeżeli przemawiają za tym, że względu na szczególne okoliczności sprawy, zasady współżycia społecznego.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 14 listopada 2012 r., sygn. II CSK 120/12, że państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. Podkreślić należy, iż realizując inwestycję przesyłową, jak i nie napotykając ze strony właściciela żadnego oporu i sprzeciwu, poprzednik prawny wnioskodawcy miał pełne podstawy do usprawiedliwionego w tych okolicznościach przekonania o istnieniu po jego stronie prawa do zajęcia części działki na cele związane z przebiegiem linii przesyłowej i dalszego z niej korzystania choćby w związku z potrzebą konserwacji urządzeń. To zaś decyduje o istnieniu wówczas po jego stronie dobrej wiary.

Zdaniem sądu uznać należy, iż posiadanie służebności przez poprzedników prawnych wnioskodawcy miało cechy posiadania w dobrej wierze, gdyż ich ingerencja w prawo własności uczestników była związana z usprawiedliwionym przekonaniem działania w interesie odbiorców prądu, w tym i samych zainteresowanych. A zatem, również z przekonaniem podejmowania działań nie naruszających praw osób, przez których nieruchomości przebiegały linie i urządzenia energetyczne.

Odnosnie określenia okresu początkowego biegu terminu zasiedzenia wskazać trzeba na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 287/12, zgodnie z którym przedsiębiorca przesyłowy posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej. Choć jak wskazywali uczestnicy wnioskodawca nie przedłożył dokumentacji związanej z odbiorem linii, ta która złożona została do akt w połączeniu z twierdzeniami świadka oraz samego uczestnika, nie sprzeciwiają się przyjęciu, że eksploatacja linii rozpoczęła się 30 kwietnia 1974r., a sama inwestycja – jak wskazują zwłaszcza dokumenty dołączone do wniosku – rozpoczęła się w 1972r.

Termin zasiedzenia w takim przypadku wynosi 20 lat i upłynął on z dniem 30 kwietnia 1994r., kiedy to urządzenia elektroenergetyczne na działkach, należących na ów czas do małżonków M. wchodziły w skład (...) S.A., dlatego też stwierdzono, iż to właśnie wnioskodawca nabył służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu na działkach



stanowiących obecnie własność uczestniczki D. M.. Zakres służebności wskazany został w opinii biegłego P. I., która nie została zakwestionowana przez uczestników postępowania, a w przekonaniu sądu sporządzona została w sposób odpowiadający przepisom.

Tak argumentując orzeczono jak w punkcie I postanowienia.

Sąd oddalił wniosek w zakresie wykraczającym poza dotychczasowe wykonywanie służebności, nie znajdując podstaw do zaakceptowania tak szerokiego, jak we wniosku, jego zakresu.

W punkcie II orzeczenia nakazano pobranie od wnioskodawcy kwot wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa na wydatki związane z postępowaniem, na które składają się wynagrodzenie biegłego oraz koszty dojazdu na oględziny. Podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie jest art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Stosownie do punktu IV orzeczenia, koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie - na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Sąd uznał, iż każda ze stron zainteresowana była w rozstrzygnięciu w jednakowym stopniu. Zasadą w postępowaniu nieprocesowym jest, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej np. przez sąd w jego interesie.